

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 listopada 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych – I Oddział w Ł. stwierdził, że D. M. jako pracownik płatnika składek W. Z. nie podlega od 1 marca 2013 roku obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu organ powołał się na wyniki przeprowadzonego postępowania kontrolnego, które – jego zdaniem – wykazały, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawczynią a W. Z. miała charakter fikcyjny. Organ rentowy wskazał na brak dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie czynności w ramach zawartej umowy oraz ustalenie w umowie wynagrodzenia w kwocie 6.500 złotych, co potwierdza tezę, że zgłoszenie wnioskodawczynie do ubezpieczeń miało na celu jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby przysługujących osobie mającej status pracownika w krótkim okresie od zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. (decyzja k 111-113 akt ZUS załączonych do akt sprawy).

W dniu 30 grudnia 2014 roku wnioskodawczynie odwołała się od powyższej decyzji do sądu, wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że podlega od dnia 1 marca 2013 roku ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik W. Z.. W uzasadnieniu wskazała, że w ramach zawartej umowy faktycznie świadczyła pracę – spotykała się z wynajmującymi pomieszczenia na biuro, które miała znaleźć dla płatnika, umawiała się na spotkania z przedstawicielami innych firm celem zaprezentowania im oferty windykacyjnej, zaś umówione i otrzymywane wynagrodzenie za pracę odpowiadało jej wykształceniu i doświadczeniu zawodowemu. (odwołanie k. 2-5)

Odpowiadając na odwołanie pismem z dnia 15 stycznia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 7-8)

Płatnik składek W. Z. przyłączył się do stanowiska wnioskodawczynie. (protokół rozprawy k 312)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. M. w 2002 roku ukończyła wyższe studia magisterskie na Akademii Obrony Narodowej w W. na kierunku ekonomicznym uzyskując tytuł magistra ekonomii. (kserokopia dyplomu k 20)

W okresie od 19 kwietnia 2012 roku do 31 lipca 2012 roku odbywała intensywny kurs kadrowo płacowy, umożliwiający pracę na stanowisku specjalisty ds. płac i kadr. (zaświadczenie k 21)

W 2004 roku ukończyła dwusemestralne studia podyplomowe w zakresie integracji europejskiej na Akademii Obrony Narodowej w W.. (świadcstwo k 22)

Oprócz tego odbyła szkolenia w zakresie księgowości, skutecznego działania, przywództwa XXI wieku, efektywnej współpracy w zespole. (zaświadczenia k 23-27)

W okresie od 1 grudnia 2004 roku do 30 września 2012 roku była zatrudniona w (...) –Serwis spółce z o.o. S.K.A. w W., początkowo na stanowisku sekretarki, od 1 czerwca 2006 roku – na stanowisku asystentki Prezesa Zarządu. (świadcstwo pracy k 28-29)

Wcześniej – w latach 1997 – 2004 pracowała na stanowisku sprzedawcy, specjalisty ds. marketingu, sekretarza redakcji. (świadcstwa pracy k 30-34)

W 2010 roku z tytułu zatrudnienia wnioskodawczynie osiągnęła roczny przychód w kwocie 57.074,47 złotych, a w 2011 roku – 58.319,23 złotych. (zeznania podatkowe k 36-45)

Zainteresowany W. Z. od 26 sierpnia 2002 roku prowadzi działalność gospodarczą, której przeważającym celem jest doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. (wypis (...) k 16 akt ZUS)

W dniu 1 marca 2013 roku D. M. zawarła z W. Z. umowę, na mocy której miała być zatrudniona jako pracownik od dnia 1 marca 2013 roku na okres próbny do dnia 31 marca 2013 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika biura za wynagrodzeniem 6.500 złotych miesięcznie. Jako miejsce wykonywania pracy strony ustaliły siedzibę firmy płatnika – Ł., ul. (...). (umowa o pracę k 45 akt ZUS)

W dniu 1 kwietnia 2013 roku strony tej umowy zawarły kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony, na tych samych warunkach. (umowa o pracę k 44 akt ZUS)

Nie sporządzono pisemnego zakresu obowiązków wnioskodawczynie. (niesporne)

Do spotkania stron umowy doszło w lutym 2013 roku (w okresie zwolnienia lekarskiego wnioskodawczynie) za pośrednictwem męża wnioskodawczynie – T. M., który był kontrahentem W. Z..

Podczas tego spotkania wnioskodawczynie przekazała płatnikowi dokumenty potwierdzające jej wykształcenie i kwalifikacje, a płatnik wskazał, że miałyby się zajmować pozyskaniem klientów dla jego firmy, stworzyć bazę danych i zarządzać biurem. Wnioskodawczynie zaproponowała wynagrodzenie w kwocie 6.500 złotych. Płatnik stwierdził, że to spora kwota. Zgodził się na nią pod warunkiem, że wnioskodawczynie będzie korzystać ze swojego samochodu, opłacać paliwo i swój telefon. Wnioskodawczynie miała jeździć swoim samochodem do klientów. (przesłuchanie wnioskodawczynie k 312 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 55 odw. – 56)

Zawierając umowę z wnioskodawczynią W. Z. chciał wykorzystać posiadane przez nią kontakty z branży motoryzacyjnej z W.. Zależało mu na bogatszych klientach. Wnioskodawczynie przekazała mu te dane jednorazowo. To zaważyło o zatrudnieniu wnioskodawczynie. Inny kandydat na to stanowisko miał skromniejszą bazę klientów. (przesłuchanie płatnika W.Z. k 312 odw.-313)

Biuro W. Z. i siedziba firmy mieściły się w domku szeregowym, w części wydzielonej z mieszkania matki płatnika. (przesłuchanie wnioskodawczynie k 312 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 55 odw. – 56)

Wnioskodawczynie bywała tam sporadycznie. W biurze przebywała też matka płatnika. (zeznania świadka M. K. k 57)

Wnioskodawczynie miała wyszukać inny lokal biurowy. W tym celu spotkała się z pośrednikami nieruchomości. Podczas wizyt proponowała im usługi windykacyjne. (zeznania świadków M. K. k 57, J. K. k 57 odw., R. W. k 57 odw., D. W. k 58, T. J. k 142, przesłuchanie wnioskodawczynie k 312 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 55 odw. – 56)

Do zawarcia umowy najmu lokalu biurowego nie doszło. (przesłuchanie płatnika W.Z. k 312 odw.)

Wnioskodawczynie nie pozyskała dla płatnika nowych klientów. Płatnik nie narzucał jej gdzie ma jeździć, nie wiedział gdzie jeździła, nie kontrolował jej pracy ani czasu pracy. Nie rozliczał efektów jej pracy. (przesłuchanie płatnika W.Z. k 313)

Płatnik rozliczał się z wnioskodawczynią gotówką. Wnioskodawczynie miała w tym okresie konto bankowe. (wyciągi k 65-67, przesłuchanie wnioskodawczynie k 312 odw. w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k 56 odw.)

Od 13 maja 2013 roku wnioskodawczynie stała się niezdolna do pracy z powodu choroby. Absencja ta trwała do 10 listopada 2013 roku. Od 20 listopada 2013 roku do 3 grudnia 2013 roku korzystała z wypłaty zasiłku opiekuńczego w związku z chorobą ojca, a od 20 stycznia 2014 roku ponownie stała się niezdolna do pracy z powodu choroby własnej. 11 listopada 2014 roku wnioskodawczynie urodziła dziecko, po czym korzystała z urlopu macierzyńskiego. (niesporne)

W okresie niezdolności do pracy wnioskodawczynie płatnik nie zatrudnił żadnego pracownika na jej miejsce. Po roku zawarł umowę o pracę z A. S. (1). (przesłuchanie płatnika W.Z. k 313)

Odwołanie A. S. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – I Oddziału w Ł., stwierdzającej, że osoba ta nie podlega ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik W. Z. zostało prawomocnie oddalone w sprawie o sygn. akt VIII U 136/15 toczącej się przed tutejszym Sądem. (okoliczność znana Sądowi z urzędu)

W okresie spornym płatnik składek świadczył usługi dla męża wnioskodawczyni – T. M., a w okresie formalnego zatrudnienia A. S. (1) – usługi na rzecz jej matki A. S. (2). (kserokopia podatkowej księgi przychodów i rozchodów k 257 odw., k 258 odw., 260 odw., 261 odw., 262 odw., 264 odw., 265 odw.)

W 2013 roku płatnik wykazał następujące przychody:

- w miesiącu styczniu – 3.500 złotych
- w miesiącu lutym – 5.400 złotych
- w miesiącu marcu – 8.150 złotych
- w miesiącu kwietniu – 8.150 złotych
- w miesiącu maju – 6.500 złotych
- w miesiącu czerwcu – 8.500 złotych
- w miesiącu lipcu – 5.500 złotych
- w miesiącu sierpniu – 6.500 złotych
- w miesiącu wrześniu – 7.295 złotych
- w miesiącu październiku – 5.500 złotych
- w miesiącu listopadzie – 5.500 złotych
- w miesiącu grudniu – 5.500 złotych.

(kserokopia podatkowej księgi przychodów i rozchodów k 255-275)

Przed 1 marca 2013 roku W. Z. nie zatrudniał nikogo na stanowisku kierownika biura. (niesporne)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron, wzajemnie ze sobą korespondujących.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art.12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 roku, poz.887) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

O tym zaś czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Definicja ustawowa stosunku pracy zawarta jest w art. 22 k.p. i zakłada wykonywanie pracy osobiście, odpłatnie, w ramach podporządkowania pracowniczego, w sposób powtarzalny i bez ponoszenia przez pracownika ryzyka prowadzenia podmiotu zatrudniającego. (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 6 lutego 2013 roku, sygn. akt III AUa 804/12, LEX 1312046)

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą więc osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Wspólnota (...))

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle samym faktem zawarcia umowy o pracę i opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Sam bowiem fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli mają świadomość tego, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik pracy świadczyć nie będzie, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, i do podjęcia i wykonywania pracy nie doszło a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to umowę taką uważa się za zawartą dla pozorów - art. 83 § 1 kc. Umowa taka nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r. sygn. II UK 148/07, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. sygn. II UK 321/04, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2006, Nr 11-12, poz. 190, str. 503; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2001 r. sygn. II UKN 244/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r. sygn. II UK 204/09, LEX nr 590241).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, iż umowa o pracę z dnia 1 marca 2013 roku zawarta między D. M. a W. Z. miała charakter pozorny.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności.

Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu czynnością i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok SN z dnia 2 lipca 2008 roku, sygn. akt II UK 334/07, opubl. L.).

Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakies czynności jedynie po to aby stworzyć dowody jej świadczenia.

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż spór sprowadza się do ustalenia, czy D. M. faktycznie świadczyła pracę na rzecz i pod nadzorem płatnika, czy też strony zawarły kwestionowaną umowę o pracę wyłącznie w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc dla pozorów, ewentualnie czy czynność ta nie zmierzała do obejścia prawa i nie była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę zawarcie w dniu 1 marca 2013 roku umowy o pracę było czynnością pozorną. Strony tej umowy – wnioskodawczyni oraz płatnik zgodnie działali bez zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu czynnością i treścią złożonego oświadczenia. Była to z góry założona, świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron tego stosunku, czyli upozorowanie na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana.

Za taką tezę przemawia szereg ważkich argumentów.

Po pierwsze, brak było gospodarczej konieczności utworzenia przez płatnika nowego stanowiska pracy i zatrudnienia na nim osoby na podstawie stosunku pracy. W sprawie niesporne pozostaje, że przed nawiązaniem współpracy z wnioskodawczynią W. Z. nie zatrudniał żadnego pracownika na stanowisku kierownika biura, w czasie nieobecności wnioskodawczyni spowodowanej chorobą i po rozwiązaniu z nią umowy – nikt na jej miejsce nie został zatrudniony.

Po drugie, budzi zdziwienie fakt podjęcia przez zainteresowanego decyzji o utworzeniu stanowiska, którego nie miałby – przy braku wykazanych przychodów firmy – żadnych szans się utrzymać. Z ustaleń Sądu wynika bowiem, że jego przychód osiągany od stycznia 2013 roku był niższy od zaproponowanego wnioskodawczyni wynagrodzenia.

Po trzecie, płatnik nie sprawował żadnego nadzoru nad pracą wnioskodawczyni, nie sprawdzał jej czasu pracy ani efektów pracy, zaś wnioskodawczyni miała na jego rzecz wykonywać czynności przy wykorzystaniu własnych narzędzi – telefonu i samochodu (z koniecznością ponoszenia przez nią opłat z tego tytułu). Nieracjonalnym zatem dla przedsiębiorcy, zwłaszcza zajmującego się doradztwem w zakresie zarządzania, było powierzenie tych czynności na podstawie umowy o pracę, generującej wyższe koszty niż umowa cywilnoprawna.

Po czwarte wreszcie, jak to sam płatnik przyznał w swym spontanicznym przesłuchaniu – o wyborze wnioskodawczynie do współpracy zdecydował fakt przekazania przez nią bazy klientów pozyskanych podczas jej pracy w W..

W przekonaniu Sądu wyżej opisane okoliczności przesądzają, że celem powyżej poczynionych przez strony umowy czynności było jedynie uwiarygodnienie świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy, mające umożliwić jej korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w zwiększonym wymiarze.

Dlatego też Sąd uznał, że umowa o pracę z dnia 1 marca 2013 roku została zawarta dla pozorów, a zatem jest nieważna.

Jakkolwiek analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wnioskodawczynie w spornym okresie wykonywała pewne czynności na rzecz płatnika, to jednak nie był to stosunek pracy.

Elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek prawny na pewno nie zawierał, jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego i pod kierownictwem pracodawcy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby W. Z. kierował pracą wnioskodawczynie, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji, związane z powierzonym stanowiskiem, które by modyfikował biorąc pod uwagę ilość i wyniki pracy dotychczas wykonanej. Jest to istotne, jeżeli uwzględnimy, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby płatnik składek wydawał polecenia, co do bieżącego wykonywania pracy.

Poczynione stwierdzenie jest ważne, gdy założymy, że praca pod kierownictwem w myśl art. 22 § 1 k.p., jest jedną z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157).

Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35).

Dlatego zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczym, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zbliżonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz. 23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

Sprawa to, że kwalifikacji prawnej umów o świadczenie pracy (usług) można dokonywać jedynie metodą typologiczną, to jest przez rozpoznanie i wskazanie cech przeważających (dominujących).

Nie można przy tym pominąć, że decydujące znaczenie w procesie rozróżniania charakteru stosunku prawnego łączącego strony ma sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez kontrahentów – nawet wbrew postanowieniom umownym – tych cech, które charakteryzują umowę o pracę (T. Romer, Prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2000, s.101, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 209/08, Lex nr 737398).

Z. ta jest powszechnie uznawana i akceptowana w doktrynie oraz praktyce i w konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to

za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Więż tą cechuje praca pod kierownictwem, która stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tą tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Przenosząc wskazane zapatrywanie do stanu faktycznego sprawy, należy przyjąć, że określenie zadań pracownika jedynie poprzez zadaniowe wskazanie zakresu obowiązków, jak również niestosowanie żadnego sposobu weryfikacji i rozliczania wyników pracy wnioskodawczyni pozwalają na uznanie, że sporny stosunek prawny nie nosił cechy pracowniczego podporządkowania, a z drugiej strony kierownictwa pracodawcy nad pracą wykonywaną przez skarżącą.

Dodać także należy, iż z ustaleń faktycznych wynika, że zaoferowane wnioskodawczyni stanowisko pracy kierownika biura miałyby być etatem nowoutworzonym specjalnie na potrzeby usankcjonowania zawartej umowy o pracę. Nadto podczas nieobecności wnioskodawczyni płatnik nie zatrudnił nikogo na tym stanowisku, mimo potrzeby istniejącej niepełne dwa miesiące wcześniej.

W rezultacie Sąd uznał, że wykonywane przez wnioskodawczynię na rzecz płatnika czynności nie odbywały się w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, tj. zgodnie z dyspozycją art. 22 § 1 k.p.

Dodać należy, że swoboda kontraktowa stron nie jest wartością absolutną. Strony mogą łączyć się dowolną więzią prawną, w tym umową o pracę, ale wybierając ten model zatrudnienia zobowiązane są przestrzegać jego cech charakterystycznych. O wykreowaniu stosunku pracy nie decyduje wyłącznie wola stron. Jest ona nieodzowna przy nawiązaniu zatrudnienia pracowniczego, jednak w sytuacji, gdy strony realizują więź prawną w oderwaniu od jej konstrukcyjnych cech, możliwe i konieczne jest zweryfikowanie charakteru prawnego zobowiązania. Zapatrywanie to wynika z przyjęcia założenia, że o rodzaju umowy decydują w pierwszej kolejności przepisy prawa.

Czynność prawna – jaką jest w realiach niniejszej sprawy umowa o pracę zawarta przez strony - jest sprzeczna z ustawą tzn. przepisem art. 22 § 1 k.p. w tym znaczeniu, że strony zawarły i realizowały w istocie inne zobowiązanie, którego przedmiotem było wykonywanie pewnych czynności na rzecz W. Z., prowadzącego działalność gospodarczą, ale nie w reżimie stosunku pracy.

Przedstawione konkluzje znalazły potwierdzenie również w innych okolicznościach sprawy, a zwłaszcza znaczenie miała kwestia braku wykazania przez wnioskodawczynię i płatnika rozmiaru rzeczywiście świadczonej pracy - czasu, w jakim miała być wykonywana, braku wytycznych co do sposobu realizacji konkretnych zadań i braku kontroli nad sposobem i czasem wykonywania pracy.

Nadto, co wynika z ustaleń, płatnik W. Z. nie miał zamiaru od razu powierzać wnioskodawczyni czynności pozyskiwania klientów, bowiem przede wszystkim chodziło mu o zdobycie bazy tych klientów (określanych przez niego jako bogatszych), którą posiadała i przekazała mu D. M.. Cel zawartej umowy odbiega zatem od obowiązku wykonywania przez skarżącą czynności powtarzalnych, cyklicznie wykonywanych.

W związku z powyższym uznać należy, że wykonywanie przez skarżącą pewnych czynności na rzecz płatnika nie odpowiada reżimowi stosunku pracy, co skutkuje przyjęciem, że podmioty te nie realizowały więzi o znamionach pracownicznych. Natomiast zawarcie umowy o pracę służyło uzyskaniu świadczeń z ubezpieczeń społecznych w razie choroby, przysługujących osobie o statusie pracownika.

Dodać należy, że pozorność umowy o pracę (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na

innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r. I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r. II UK 20/11, OSNP 2012/11-12/145).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że strony nie były związane umową o pracę, gdyż sporny stosunek prawny nie nosił konstytutywnej cechy umowy o pracę, wynikającej z art. 22 § 1 k.p., jaką jest pracownicze podporządkowanie.

Kwalifikacja ta ma znaczenie z dwóch powodów:

- po pierwsze, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzi do uznania, że D. M. nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika,

- po drugie, stanowisko to, zważywszy na treść zaskarżonej decyzji uniemożliwia wypowiedzenie się co do podlegania ubezpieczeniu społecznemu wnioskodawczyni na innej podstawie prawnej.

Sąd Okręgowy nie może w tym postępowaniu tej kwestii przesądzać, gdyż przedmiotem zaskarżonej decyzji jest wyłącznie kwestia podlegania ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył wnioskodawczynię obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę pozwaną przez radcę prawnego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t.Dz.U. z 2013 roku, poz.490)